

Dzień Otwarty Derya w MuruGumbel w Warszawie



RYOBI MHI
Graphic Technology Ltd.



W piątek, 27 października br., klienci firmy Derya oraz jej partnerzy spotkali się na Dniu Otwartym RMGT. Spotkanie zorganizowano w siedzibie warszawskiej drukarni MuruGumbel, w której firma Derya zainstalowała w ostatnim czasie najnowszą maszynę dużego formatu RMGT 920ST-5 CC SLD – pięciokolorową z wieżą lakierującą, pracującą w technologii konwencjonalnej.

od 2 do 10 kolorów. Egzemplarz zainstalowany przez firmę Derya w drukarni MuruGumbel pracuje w formacie maksymalnym 920 × 640 mm, co oznacza, że jest przystosowany do drukowania na arkuszach w coraz popularniejszym formacie A1++ o wymiarach 880 × 630 mm. Minimalny obszar zadruku maszyny RMGT 920ST wynoszący 410 × 290 mm pasuje tę maszynę w czołówce urządzeń na rynku pod względem rozpiętości formatowej papieru.

Dystrybutorzy japońskiej marki rekomendują drukarniom poruszającym się w segmencie komercyjnym maszyny RMGT w formacie A1+ jako znacznie korzystniejszą alternatywę dla konkurencyjnych maszyn w formacie B1. Wśród kluczowych zalet wymienia się przede wszystkim idealnie dobrane parametry do popularnych arkuszy 880 × 630 mm, a także niższy koszt zakupu maszyny i jej eksploatacji. RMGT oferuje swoje rozwiązania w formacie A1+ w cenie zbliżonej do urządzeń formatu B2, czyli nawet o 30% niższej od maszyn w formacie B1, które mogą zastąpić.

Użytkownicy maszyn RMGT z serii 920 używają płyt CTP, które pasują do formatu papieru. W porównaniu z maszynami formatu B1 oznacza to zmniejszenie zużycia płyt nawet o 27%. Piotr Gabrylewicz podkreślił także, że charakteryzują się one obniżonym zapotrzebowaniem na energię elektryczną, które w przypadku czterzespołowej maszyny A1+ serii 920 wynosi około 45 kW/h. Analogicznie skonfigurowane maszyny w formacie B1 zużywają średnio nawet o 60% więcej energii.

Listę zalet maszyny RMGT 920ST-5 CC SLD wymienionych podczas prezentacji uzupełniają: 7-procentowa oszczędność papieru na spadzie, kompaktowa konstrukcja, dzięki której maszyny w formacie A1+ zajmują znacznie mniejszą powierzchnię w porównaniu z urządzeniami pracującymi w formacie B1, oraz krótki czas przebrojenia maszyny.



Od lewej: Tetsuma Matsuoka (RMGT), Romuald Piecha (Derya), Kohei Yatsumoto (RMGT), Piotr Gabrylewicz (Derya), Paweł Gmitruk (MuruGumbel), Andrzej Boryszewski (Agfa), Aneta Rudzińska (Siemens Finance), Jarosław Kubiszewski (Siemens Finance)

Uroczystość uświetnili swoją obecnością m.in. przedstawiciele producenta Ryobi MHI Graphic Technology z Japonii, Kohei Yatsumoto (Deputy General Manager) i Tetsuma Matsuoka (International Sales and Marketing Department Sales and Service Division), Romuald Piecha (prezes firmy Derya, oficjalnego dystrybutora RMGT w Polsce) i Piotr Gabrylewicz (dyrektor działu maszyn offsetowych Derya, właściciel drukarni MuruGumbel), Paweł Gmitruk z pracownikami i oczywiście liczni klienci – przedstawiciele polskich drukarni oraz partnerzy firmy Derya.

Romuald Piecha i Piotr Gabrylewicz serdecznie powitali przybyłych gości. Następnie Piotr Gabrylewicz w wyczerpujący sposób zaprezentował maszynę

RMGT 920ST-5 CC SLD, pracującą od czerwca br. w drukarni MuruGumbel, oraz przedstawił zalety maszyn oferowanych przez RMGT. Na uwagę zasługuje szczególne wyposażenie prezentowanej maszyny, tj. Lithec Lito-Flash – system inline kontroli gęstości kolorystycznej arkuszy.

Przed niemal czterema laty, w styczniu 2014 roku, doszło do połączenia działów poligraficznych firm Ryobi i Mitsubishi. Jednym z pierwszych owoców tej współpracy jest prezentowany na Dniu Otwartym model 920ST-5 CC SLD, oferowany już pod marką RMGT. Jest to pięciokolorowa maszyna produkowana – podobnie jak wszystkie urządzenia RMGT – w Japonii. Urządzenia z serii 920 występują w różnych konfiguracjach,

Maszyna RMGT 920ST-5 CC SLD pracująca w drukarni MuruGumbel została wyposażona w system inspekcji inline LithoFlash niemieckiej firmy Lithec. Jest to pierwsza maszyna RMGT w Polsce posiadająca tego typu system kontroli druku, a zarazem pierwsza instalacja Lithec Litoflash na naszym rynku.

O tym systemie, jak również o jego producencie, opowiedział Peter Petrow, doradca techniczny z firmy Lithec. Lista LithoFlash na bieżąco kontroluje każdy drukowany arkusz, zapewniając jednolitą stabilność kolorystyczną. Za odpowiednią kalibrację w drukowanej pracy odpowiada osiem kamer zamontowanych w kasecie maszyny drukującej. System ten skanuje gęstość optyczną na każdym arkuszu i automatycznie wprowadza korekty nafarbień bez przerywania pracy. W zależności od potrzeb strefy farbowe są zamykane lub otwierane co 14 s, co pozwala uniknąć jakichkolwiek niezgodności kolorystycznych. Ten nowoczesny system kontroli druku miał swoją premierę na targach drupa w 2012 roku i od tamtej pory znalazł już ponad 110 nabywców na całym świecie.

By potwierdzić ambitne deklaracje dotyczące korzyści oferowanych przez maszyny RMGT serii 920 w formacie A1+, Piotr Gabrylewicz zapoznał uczestników Dnia Otwartego z kalkulacją rentowności zleceń w ujęciu kosztowo-czasowym. Skupił się na porównaniu czterozespołowych maszyn formatów A1+ i B1, wyposażonych w moduł kontrolny Lithec i system automatycznej zmiany płyt. Na potrzeby symulacji przyjęto umowne prędkości druku, czasu przebrojenia maszyn, koszty pracy i koszty związane z CtP w przeliczeniu na metr kwadratowy. Założono wykonanie 4010 różnych prac rocznie w czasie 5280 godzin roboczych. Diametralne różnice są zauważalne, gdy weźmie się pod uwagę symulację kosztów. Przyjmując, że za metr kwadratowy płyty zapłacimy 5 euro, realizując założone 4010 zleceń na maszynie w formacie A1+, zaoszczędzimy, bagatela, prawie 70 tys. euro w porównaniu z maszyną formatu B1 (odpowiednio 196,8 tys. euro i 264,8 tys. euro). Wydrukowanie tych prac na maszynie w formacie A1+ będzie się wiązało także z mniejszym wydatkiem na energię elektryczną. Oszczędność w tym zakresie może sięgnąć nawet kilkunastu tysięcy euro rocznie.

Pieniądze, a w zasadzie możliwości ich pozyskania na inwestycję, były także tematem ostatniego wystąpienia w cze-



Piotr Gabrylewicz (Derya) prezentuje maszynę RMGT 920ST-5 CC SLD



Od lewej: Kohei Yatsumoto (RMGT), Paweł Gmitruk (MuruGumbel), Piotr Gabrylewicz i Romuald Piecha (obaj Derya)

ści konferencyjnej. Przedstawicielka Siemens Finance, Aneta Rudzińska, omówiła pokrótce narzędzia finansowania zakupów maszyn poligraficznych.

Na zakończenie pierwszej części Dnia Otwartego w drukarni MuruGumbel specjalności z firmy Derya zaprosili do udziału w prezentacji praktycznej, podczas której każdy z uczestników mógł samodzielnie ocenić efekty pracy RMGT 920ST-5 CC SLD. Maszyna wydrukowała trzy prace o zróżnicowanym nafarbień w czasie całkowitym poniżej 30 minut. W każdym przypadku system Lithec osiągał prawidłowe wartości kolorystyczne bez zatrzymywania maszyny przy arkuszach rozjazdowych w liczbie 80, 110 i 90 ark.

Po południu uroczystości przeniosły się do warszawskiego hotelu Arkadia Royal, gdzie odbył się powitalny lunch,

poprzedzający uroczyste wystąpienia prezesa firmy Derya, Romualda Piechy, oraz zastępcy dyrektora generalnego RMGT, Kohei Yatsumoto. Goście z Japonii przygotowali także niespodziankę dla Pawła Gmitruka. Właściciel drukarni MuruGumbel otrzymał ręcznie malowany japoński obraz przedstawiający czerwoną górę Fudzi, która – zgodnie z japońską tradycją – ma zapewnić każdemu, kto ją ujrzy właśnie w czerwieni, szczęście i pomyślność. Upominki otrzymali również obecni na spotkaniu klienci firmy Derya. Uczestnicy Dnia Otwartego, wzbogaceni o cenną wiedzę i doświadczenia, do późnych godzin wieczornych wymieniali się praktycznymi uwagami podczas wspólnego bankietu.

ARTYKUŁ: PROMOCYJNY